

OJCZYZNA I NARÓD W NAUCZANIU
STEFANA KARDYNAŁA WYSZYŃSKIEGO
I JANA PAWŁA II

Rozprawy i Monografie

tom XXVIII

rok 2019

OJCZYZNA I NARÓD W NAUCZANIU
STEFANA KARDYNAŁA WYSZYŃSKIEGO
I JANA PAWŁA II

Redakcja naukowa

ks. dr hab. Zdzisław Struzik, prof. UKSW
ks. dr hab. Jarosław Babiński, prof. UKSW

Instytut Papieża Jana Pawła II
Warszawa 2019

Redaktor naczelny
ks. dr hab. Zdzisław Struzik, prof. UKSW

Redaktor naukowy
ks. dr hab. Zdzisław Struzik, prof. UKSW
ks. dr hab. Jarosław Babiński, prof. UKSW

Recenzenci
ks. prof. dr hab. Marek Parchem
dr hab. Katarzyna Parzych-Blakiewicz, prof. UWM

Przygotowanie do druku
Elżbieta Salwocka

Fot. na okładce
E. Mier-Jędrzejowicz

Druk
Drukarnia Wydawnictwa Arka

©Copyright by Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2019
ISBN Instytutu Papieża Jana Pawła II
978-83-65198-65-5
ISSN 2450-5218

Instytut Papieża Jana Pawła II
ul. Księdza Prymasa Augusta Hlonda 1 · 02-972 Warszawa
tel. 22 213 11 90 · fax 22 213 11 92 · instytut@ipjp2.pl · www.ipjp2.pl

ISBN Wydawnictwa Naukowego UKSW
978-83-8090-659-4

Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego
ul. Dewajtis 5, domek nr 2 · 01-815 Warszawa · tel. 22 561 89 23
wydawnictwo@uksw.edu.pl · wydawnictwo.uksw.edu.pl



Wydawnictwo Naukowe
UKSW

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie	9
ks. Jarosław Babiński <i>Jana Pawła II teologia małych ojczyzn</i>	11
bp Andrzej F. Dziuba <i>Rodzinność patriotyzmu w nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski</i>	23
ks. Wojciech Jaźniewicz <i>Personalistyczna koncepcja narodu</i>	49
ks. Marian Kowalczyk <i>Maryjne dziedzictwo Prymasa Tysiąclecia w ewangelizacji narodu polskiego</i>	63
ks. Mirosław Kowalczyk <i>Znaczenie i aktualność nauki prymasa Stefana Wyszyńskiego o podmiotowości narodu</i>	91
Jakub Siemiątkowski <i>Naród jako podmiot bezpieczeństwa w myśli Stefana Wyszyńskiego i środowisk młodoendekich lat 30. XX wieku. Perspektywa porównawcza</i>	103
ks. Zdzisław Struzik <i>Wolność w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego w 100. rocznicę odzyskania niepodległości</i>	115
ks. Janusz Szulist <i>Miłość ojczyzny elementem dobra wspólnego w nauczaniu św. Jana Pawła II</i>	145
Katarzyna Wilczek <i>„Być człowiekiem sumienia” – dar i zadanie konstytuowania tożsamości narodowej w świetle nauczania Jana Pawła II</i>	159

KS. DR HAB. ZDZISŁAW STRUZIŁ, PROF. UKSW
INSTYTUT PAPIEŻA JANA PAWŁA II, WARSZAWA
UNIwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa

WOLNOŚĆ W NAUCZANIU KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO W 100. ROCZNICĘ ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI¹

WPROWADZENIE NARÓD W ASPEKCIE WOLNOŚCI

Dla ks. Prymasa pojęcie narodu było kluczowe w nauczaniu społecznym Kościoła, a w polskiej rzeczywistości nabierało znaczenia egzystencjalnego. Naród musiał przetrwać, obronić się przed wojnami, zagrożeniami ideowymi i politycznymi, wynikającymi z problemów wewnętrznych państwa i warunków polityki zewnętrznej. Kościół, w osobie ks. Prymasa szczególnie, zdecydowanie bronił godności każdego obywatela, każdej rodziny i podstawowych wartości: wolności, sprawiedliwości, pokoju i solidarności. Szczególnie niebezpieczne okazały się wady narodowe (alkoholizm, aborcja i rozwijająca się narkomania), a także czynniki zewnętrzne, polityczne dążące do podporządkowania sobie wszystkich narodów zgromadzonych przez działania wojskowe, w ramach bloku wschodniego.

¹ Tekst pierwotnie został opublikowany w: Z. Struzik, *Wolność w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego w 100. rocznicę odzyskania Niepodległości*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2018 oraz w monografii: Z. Struzik, *Obrona wolności narodu księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski w 100. rocznicę odzyskania Niepodległości 1918-2018*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2018.

Naród polski podlegał wielu przemianom politycznym, społecznym, gospodarczym. Z racji położenia geograficznego był włączony w politykę Wschodu i Zachodu. Kościół poprzez naukę społeczną przychodził narodowi z pomocą, tam gdzie to było możliwe, a szczególnie w obronie podstawowych praw człowieka. Ksiądz Prymas nauczał: „Każda osoba ludzka ma nie tylko prawa, ale i obowiązki. Ale tylko wtedy można wymagać wypełnienia obowiązków, gdy jest możliwość korzystania ze wszystkich praw, o czym tak dobrze mówi encyklika *Pacem in terris*”². Encyklika Jana XXIII była wykładnią współpracy międzynarodowej, zapobiegającej wielkiemu i bliskiemu niebezpieczeństwu wojny. Przykładem był kryzys kubański³, który poprzez broń nuklearną groził zniszczeniem świata.

Obecność Kościoła w świecie współczesnym (XIII schemat Soboru Watykańskiego II) mogła się realizować poprzez przypominanie i wprowadzanie w społeczności ludzi wierzących, prawdziwych i zgodnych z prawem postaw. Prawo wobec ludzi i prawo ludzi, zdaniem ks. Prymasa, jest jednakowe w każdym zakątku świata: „tam gdzie żyje, pracuje i egzystuje człowiek: jest mowa o osobie ludzkiej, żyjącej w społeczności domowej, zawodowej, narodowej, politycznej, międzynarodowej, czy w społeczności ogólnoludzkiej. Dzisiaj coraz więcej mówi się o wspólnocie ogólnoludzkiej. Człowiek posiada wszędzie jednakowe prawa podstawowe, gdziekolwiek by się udał. Tak, że człowiek – jak mówi odważnie Jan XXIII – jest obywatelem nie tylko we własnej Ojczyźnie, ale na całym globie”⁴.

Pojęcie obywatelstwa świata przysługujące każdemu człowiekowi stało się wielkim postępek w polityce państw i narodów. Każdy człowiek ma swoją godność, znaczenie i prawo do życia jednakowo godnego, wszędzie gdzie dane mu jest żyć i pracować.

1. NARÓD JEST NAJBARDZIEJ TRWAŁĄ SPOŁECZNOŚCIĄ

Prymas Polski Stefan Wyszyński bardzo troszczył się o naród polski, dlatego zasłużył na miano „teologa narodu”. Można też uznać, że ta teologia stała się częścią Nauki Społecznej Kościoła. Jest także rozpoznawana na arenie międzynarodowej, w polityce życzliwej każdemu społeczeństwu, które w historii potrafiło wytworzyć i wypracować własną kulturę.

² S. Wyszyński, Referat do inteligencji katolickiej, Jasna Góra, 28 VI 1964, w: tegoż, KiPA, t. 17, W, s. 557. Jan XXIII, enc. *Pacem in terris*, wyd. Sekretariat Prymasa Polski, Warszawa 1963.

³ 15.10.1962 r. Amerykanie odkryli na Kubie wyrzutnie radzieckich rakiet z głowicami atomowymi. Tego dnia rozpoczął się „kryzys kubański”. Przez 13 dni świat balansował na krawędzi wojny atomowej. Zob. *Kryzys kubański*, [online:] https://pl.wikipedia.org/wiki/Kryzys_kuba%C5%84ski [dostęp: 17.10.2019].

⁴ S. Wyszyński, *Polska na pograniczu Soboru i Tysiąclecia*. Przemówienie do lekarzy i prawników, Warszawa, Miodowa, 27 XII 1965, w: tegoż, KiPA, t. 21, W, s. 347.

Wartość kultury narodowej jest najważniejsza i powinna być niustannie rozwijana i przekazywana z pokolenia na pokolenie. Kultra oparta na wartościach: miłości, wolności, sprawiedliwości, solidarności i pokoju jest największym skarbem społecznym, który należy bronić i dokładać wszelkich starań, aby był rozwijany.

Prymas Stefan Wyszyński wielokrotnie nawiązywał do „sumienia narodu” i określał je jako dar Boga i ludzi, dar naturalny, zawarty także w tajemnicy stworzenia. Ta tajemnica stworzenia odtwarza się bowiem w każdej rodzinie, w każdym wysiłku na rzecz wspólnego dobra. Jest to wypełnianie polecenia: „Czyńcie sobie ziemię poddaną” (Rdz 1,28). Wartość kultury narodowej zamyka w sobie obowiązek przekazywania życia, języka, religii, osiągnięć naukowych, szkolnictwa, osiągnięć gospodarczych, obowiązku obrony i obowiązku rozwoju wraz z innymi narodami społeczności międzynarodowej.

Niestety, historia uczyła i nadal uczy, że wobec danego narodu podejmowane są ograniczenia, bądź też celowe działania z zamiarem ograniczeń, lub całkowitej likwidacji. Najgroźniejsze są wobec narodów ideologie, które nie stają w obronie wartości, lecz chcą realizować tylko doraźne cele władzy, dominacji i egoizmu. Ksiądz Prymas, przewidując takie zagrożenia, mówił: „Czasy, które idą, żądać będą od nas nowych mocy moralnych, duchowych, społecznych, zawodowych kompetencji, a także wysokiego poziomu kultury ojczystej, narodowej, która będzie pokarmem dla tych, co po nas przyjdą”⁵.

Myśląc o narodzie, ma się na uwadze nie tylko jego bogatą historię, ale także terażniejszość i patrzy się w przyszłość: na przyszłe pokolenia. W narodzie nie żyje się i nie pracuje się tylko dla siebie (por. Rz 14,8). W życiu i działaniu narodowym tkwi pierwiastek doczesności, a dla tych co odchodzą – wieczności. Nawiązując do tej prawdy, Prymas Tysiąclecia mówił: „Naród przecież nie umiera, tylko my się wymieniamy, Naród trwa. W nauce Kościoła najbardziej trwałą społecznością jest rodzina i Naród. Ludzie mają obowiązek dorastać do trwałości i rodziny”⁶.

Związek rodzin z narodem jest zatem ontologiczny, kto rozwija rodzinę, rozwija naród, kto jest przeciw naturalnej rzeczywistości, jaką jest rodzina, niszczy tym samym naród. Ten naturalny związek jest jednocześnie obowiązkiem dla wszystkich, dla każdego człowieka, w każdym czasie jego życia i doświadczania wartości narodu. Ksiądz Prymas podpowiadał: „Dlatego nie wystarczy dziś czekać. Trzeba rewidować swoje sumienie, życie rodzinne i domowe. Trzeba siebie pytać, jak przebiega wychowanie młodzieży, co właściwie ta młodzież od nas ma i co może zaczerpnąć z naszych doświadczeń”⁷.

⁵ Tenże, *Proces odnowy w Ojczyźnie już się rozpoczął...* Do kombatanów, Warszawa, dom prymasowski, 24 I 1981, w: tegoż, KiPA, t. 67, Cz, s. 39.

⁶ Tamże.

⁷ Tamże.

1.1. OJCEM WSZYSTKICH POLAKÓW JEST BÓG

Teologiczny kontekst wobec stworzenia świata, stworzenia człowieka, życia i perspektywy rozwoju, stawia Boga jako Ojca, który ze światem i człowiekiem dzieli się miłością. Ówczesny świat polityki, ówczesne kierunki ateistyczne i laickie przyjęły za swoje programy walkę z pojęciem Boga, walkę z odniesieniem wartości życia człowieka i świata do wartości nadprzyrodzonych. Dlatego ks. Prymas wołał: „widząc trudności, jakimi są różnice ideologiczne i światopoglądowe, musimy wołać do Boga Ojca, aby przekonał wszystkich żyjących w Polsce ludzi, że On jest Ojcem wszystkich Polaków, jak jest Ojcem czterech przeszło miliardów żyjących na globie ziemskim; aby uznano, że ten Ojciec jest Miłością i że pragnie miłości dla siebie”⁸.

To wołanie spowodowało wydawanie listów i memoriałów, zarówno do narodu, jak i do rządów. Za tym wołaniem szła nieustająca modlitwa ks. Prymasa i niezliczonych tłumów ludzi. Prymas Wyszyński nigdy nie pozwolił sobie zabrać prawa i możliwości publicznego nauczania. Uważał to nauczanie za swój podstawowy obowiązek jako biskupa, kapłana, a szczególnie jako obywatela ojczyzny. Zachęcał Polaków, aby starali się być dobrymi obywatelami, respektującymi prawo i porządek publiczny, ale jednocześnie, aby nie pozwalali sobie odebrać wolności słowa i religii. W Bogu – Ojcu Ojczyzny ks. Prymas widział moc miłowania braci. Takie wspólne miłowanie, życzliwa postawa ludzi i rodzin względem siebie gwarantowały przetrwanie, nawet w okresie prześladowania i sukcesywnego zmniejszania zakresu swobód obywatelskich. Do narodu polskiego głęboko i licznie wierzącego, kierował słowa pocieszenia i prawdy, wskazywał na Chrystusa: „Przykład największej miłości dał Jezus Chrystus. Nie jest On więc dla Narodu, dla obywateli, dla rodziny, szkodnikiem – jest Nauczycielem. Nauczycielem miłości Boga i ludzi, Nauczycielem ducha ofiary, poświęcenia i służby. Kościół sprawujący posłannictwo nie jest szkodnikiem i zasługuje na zaufanie. Oczekujemy więc, aby to zaufanie wzrosło w naszej Ojczyźnie”⁹.

Duch ofiary, poświęcenia i służby wskazuje na charakter prawdziwej miłości ojczyzny. Ta miłość nie jest pusta, nie jest symbolem, lecz jest prawdą realizowaną poprzez pracę i poświęcenie. Religia chrześcijańska, wyznanie katolickie, z takim boskim zapleczem ideowym, popartym autentyczną wiarą, stwarzały społeczeństwo moralnie silne, zwarte, odważne. Taka postawa była niewygodna dla ateizujących władz państwowych, jednak ks. Prymas był zdania, że najważniejszy jest naród, rządy natomiast, wcześniej, czy później ustępują.

⁸ S. Wyszyński, *Wizyta arcybiskupa Poggi w Polsce*. Podczas nabożeństwa w intencji Ojca Świętego, Gniezno, 2 III 1975, w: tegoż, *KiPA*, t. 49, Cz, s. 160.

⁹ Tamże.

1.2. PODSTAWY WSPÓLNOTY NARODOWEJ

Każdy naród zorganizowany w formie państwa stara się zachowywać wspólnotę, na tyle sprawną i wewnętrznie spójną, aby zapewniała i zabezpieczała wszelkie dobra. Poza wartościami materialnymi, zdobywanymi przez lata pracy społeczeństwa, postępowaniem nauki i techniki, najważniejsze okazują się wartości duchowe. Te wartości duchowe, same w sobie, odpowiadają na zagadnienie wspólnego trwania przez dziesięciolecia i wieki. Racją stanu – najważniejszym dobrem jest społeczność narodowa, bogata w historię wspólnego dobra, zasobna w kulturę, trwająca pomimo zewnętrznych niebezpieczeństw, konfliktów, a nawet wojen.

Naród – zdaniem ks. Prymasa – opiera się na wspólnocie religijnej, narodowej i społecznej. Naród trwa, kiedy posiada wartości duchowe, a są nimi: „cześć dla człowieka, obrona jedności i pokoju rodziny, miłość i służba Ojczyźnie, trwanie w jedności Ducha Świętego w Kościele Chrystusowym”¹⁰.

Obrona jedności zawiera się w historii dobra, jakie naród zdołał wytworzyć, to dobro nieustannie pomnażane ma określony cel. Służy wszystkim i wszystkich satysfakcjonuje, wszystkim stwarza warunki trwania i rozwoju. To dobro nie dyskryminuje nikogo, nie dzieli na klasy i warstwy, nie stwarza kulturalnych i materialnych napięć.

Obrona pokoju polega na respektowaniu praw, wypełnianiu wynikających z nich obowiązków. Pokój to przekonanie wszystkich obywateli o najwyższej wartości życia, własnego i innych ludzi, żyjących obok, zorganizowanych we własne narody i państwa. Pokój rodzin zależy od stanu moralnego małżonków i wartości przekazywanych w procesie wychowawczym. Pokój każdej rodziny przynosi się na pokój całego społeczeństwa – narodu.

Przy tworzeniu i trwaniu narodu niezbędna jest miłość i służba ojczyźnie. Naród staje się ojczysty poprzez zrodzenie, z pokolenia na pokolenie, poprzez pracę i poświęcenie na rzecz dobra wspólnej ojczyzny. Ojczyzna jest jedna, a jeśli się ją wybiera, to należy przyjąć, zaakceptować i służyć wartościom danego narodu.

Wartości religijne spajają naród, wszyscy jednakowo i wspólnie oddają cześć Bogu, wszyscy respektują się wzajemnie, w imię bycia dziećmi Bożymi. Wspólnota religijna opiera się na zorganizowanym Kościele lokalnym, przekazującym depozyt wiary w sposób jednoznaczny, prawdziwy i wolny.

¹⁰ Tenże, *Dla zasług świętego Wojciecha...*, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 6: 1960, IPJP2-WSD, Warszawa 2007, s. 170.

1.3. CZŁOWIEK NAJWIĘKSZĄ WARTOŚCIĄ NARODU I PAŃSTWA

Prawdy, wynikające z zakresu nauk socjologii i psychologii, wskazują na człowieka, jako na najważniejszą wartość i dobro. Podobnie i nauki teologiczne, odnoszące się do dzieła stworzenia, stawiają człowieka w centrum sensu życia na ziemi. Taka antropologia, z której wynika filozofia personalizmu, mieści się w uznaniu godności człowieka, jako bytu najważniejszego na świecie. System totalitarny, w którym dane było żyć, działać i prowadzić działalność duszpasterską Prymasowi Tysiąclecia wprowadzał zakłamanie ideologiczne i stawianie dobra ideologii partyjnej na najważniejszym miejscu. Powodowało to wielkie zamieszanie społeczne, krzywdę moralną i stopniową utratę principów demokratycznych. Naród cierpiał, ponieważ stopniowo przechodził na pozycję przedmiotową, tracił własną autonomię, był sprowadzony do realizacji utopijnych celów antropologicznych. Prymas Tysiąclecia miał świadomość siły systemu totalitarnego. Nie przewidywał szybkiego zakończenia się dominacji ówczesnego rządu. Pomimo tak trudnej sytuacji, potrafił skierować do narodu nauczanie oparte na wartościach moralnych zgodnych z teologią stworzenia i popartych przez współczesny poziom i osiągnięcia nauk socjologicznych. Mówił do narodu, że potrzeba ładu moralnego i religijnego, aby stosunki międzyludzkie układać w duchu Ewangelii. Jest to dla nas ostrzeżenie, aby dawnych błędów nie powtarzać, aby nie zapominać, że w świecie i w życiu narodów człowiek ma prymat. Po Bogu on jest największą wartością na ziemi, a dopiero później, na dalszym planie są dobra materialne.

Dobra materialne w systemie totalitarnym były znacznie ograniczane, pomimo wysiłków administracyjnych nie potrafiono nawet zabezpieczyć podstawowych dóbr. Rozdzwięk materialny pomiędzy Zachodem a państwami bloku wschodniego (RWPG) systematycznie się powiększał. Na gruncie filozoficznym również nie potrafiono udowodnić wyższości socjalizmu nad kapitalizmem, dlatego stosowano przemoc moralną, a nawet fizyczną przy ostrych sprzeciwach społeczeństwa.

Prymas Wyszyński kierował nauczanie do rodzin. W nich widział szansę na ratowanie społeczeństwa. Tylko rodzina poprzez naturalne wartości mogła zachować i zabezpieczyć godność człowieka, zarówno obywatela, jak i człowieka wierzącego. Wzywał rodziny do postawy świadomej, odpowiedzialnej i dopominającej się o zachowanie przez rządzących podstawowych praw ludzkich. „Trzeba się upomnieć, aby człowiek jako członek rodziny, społeczności i grupy zawodowej wszędzie był uszanowany, aby wiadomo było, że on jest największą wartością narodu i państwa. Obowiązuje więc pierwszeństwo opieki nad nim, troska o niego i takiego układania życia, aby człowiek przedwcześnie nie niszczał, nie marniał, nie tracił swoich sił, aby przez to nie uległo rozkładowi jego życie rodzinne i domowe”¹¹.

¹¹ S. Wyszyński, *Pierwszy narodowy patron Polski – mąż stanu*. Podczas uroczystości św. Stanisława Biskupa Męczennika, Kraków-Skałka, 14 V 1978, w: tegoż, KiPA, t. 60, Cz, s. 48.

2. NARÓD RODZINĄ RODZIN

Ksiądz Prymas ubolewał nad wielkim społecznym rozgardiaszem, jaki panował w narodzie polskim przez dziesięciolecia. Plany i zamiary partii i rządu zmierzające do ideologicznego i administracyjnego uporządkowania życia narodu, z zasady nie udawały się. Nie wystarczało środków materialnych, a przede wszystkim brakowało motywacji moralnej, aby pracować zawodowo i społecznie, efektywnie. Powszechna etatowość pracy, zrównanie płac do jednakowego poziomu, wielkie braki zaopatrzeniowe w sklepach z podstawowymi artykułami powodowały zniechęcenie i wykonywanie pracy zawodowej niedbale, z wielkim marnotrawstwem czasu i materiałów. Rząd nie mógł zbilansować kosztów produkcji z zyskami finansowymi, ponieważ wysyłano wiele produktów poza granice kraju, posługując się tzw. rublem transferowym¹². Taka gospodarka sterowana, w połączeniu z małą efektywnością pracy, prowadziła do niepokojów społecznych i do powtarzających się kryzysów ekonomicznych. Socjalistycznie budowane państwo nie funkcjonowało ani materialnie, ani ideologicznie.

Wraz z upływem lat i doświadczeń nawet czynniki rządowe i partyjne przyznawały rację ks. Prymasowi w sprawie znaczenia i roli wychowania moralnego w rodzinie. Prymas Wyszyński mówił: „My mamy mieć świadomość rodzinności nie tylko w naszym domu, gdzie żyje ojciec, matka i dzieci. To jest rodzina, niewątpliwie, to najbardziej podstawowa komórka życia społecznego. Bez rodziny nie ma narodu, tak jak bez narodu trudno sobie wyobrazić zdrowe, porządne państwo. W rodzinie rodzi się naród i wychowuje się poczucie ładu społecznego. Ale wszystkie rodziny tworzą rodzinę rodzin – naród!”¹³.

Okazywało się w życiu społecznym, że bez wartości rodzinnych, nie można budować scalonego narodu, zdolnego do poświęceń i pracy dla dobra wspólnego. Hasła propagandowe stawały się puste, kłamliwe i na dłuższą metę dzieliły społeczeństwo na działaczy partyjnych i na uciemionych zwykłych obywateli. Ideowość narodowa, patriotyczna i polityczna zamieniała się w brutalny handel sumieniami ludzkimi. Prymitywny materializm zastępował właściwe i niezbędne wartości narodowe.

W sytuacji kryzysu moralnego społeczeństwa ks. Prymas głosił prawdę: „U podstaw naszego życia społecznego, narodowego i państwowego musi więc leżeć poczucie rodzinności i odpowiedzialności. A życia rodzinnego nie można wypracować bez chrześcijańskiej miłości Boga i ludzi”¹⁴.

¹² *Rubel transferowy* – waluta rozliczeniowa stosowana w latach 1964-1991 do wzajemnych rozrachunków pomiędzy państwami – członkami RWPG. Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej – organizacja międzynarodowa państw bloku wschodniego koordynująca procesy ich integracji gospodarczej. Działała w okresie od 25 stycznia 1949 do 28 czerwca 1991.

¹³ S. Wyszyński, *Wzajemna służba społeczna w narodzie polskim*. Uroczystość Królowej Polski, Jasna Góra, 3 V 1978, w: tegoż, *KiPA*, t. 60, Cz, s. 14-15.

¹⁴ Tamże.

2.1. SŁUŻEBNOŚĆ WOBEC NARODU

Miłość Boga i ludzi winna obowiązywać wszystkich: wierzących w obu tych zakresach, a niewierzących wobec ludzi. Taka zasada opiera się na wolności wyznania i na równouprawnieniu wszystkich obywateli. Takie postawy wypracowuje się w procesach wychowawczych. Postawa życzliwości i wzajemnej pomocy wynika z charakteru człowieka, który z natury swojej jest stworzeniem społecznym. W rodzinie ludzkiej dokonuje się nieustanne uspołecznienie. Wobec rodziców, rodzeństwa i dzieci następuje naturalna potrzeba wymiany informacji, dóbr materialnych i wartości duchowych. Z takich postaw ks. Prymas wyprowadzał zasadę i poczucie służebności. Mówił: „Z poczuciem rodzinności łączy się też poczucie służebności. Służebność to przede wszystkim świadomość, że korzystamy z pomocy ludzi, którzy nas otaczają. A sprawiedliwość zamienna wymaga, abyśmy czerpiąc pomoc od innych, sami również poczuwali się do niesienia jej otoczeniu, chociaż byśmy do tego nie byli wzywani”¹⁵.

W życiu rodzinnym, a także narodowym mamy do czynienia z nieustanną wymianą usług, pomocy, informacji, wsparcia, pomocy socjalnej, wsparcia duchowego oraz trwania fizycznie i uczuciowo z ludźmi żyjącymi obok nas. Im bardziej społeczeństwo jest rozwinięte, tym bardziej pomoc socjalna jest poszerzana na wiele dziedzin życia i obejmuje większy zakres potrzeb ludzkich. Konflikty polityczne ideologiczne oraz światopoglądowe na arenie państwa i narodu nie powinny zagłuszać naturalnych i sprawiedliwych postaw, altruistycznych i służebnych wobec bliźnich. Ksiądz Prymas podawał przykład z życia Świętej Rodziny: „Służebność podyktowana jest współzależnością. Istniała ona nawet w życiu Jezusa i Maryi. Maryja była poddana woli Bożej, podporządkowała się jej jako Służebnica Pańska. Ale Jej podporządkował się dobrowolnie Jezus Chrystus”¹⁶.

W posłudze służebności każdy obywatel uświadamia sobie współzależność życia narodu i państwa. Jest ona realizowana we wszystkich formach życia społecznego, takich jak: zawodowe, polityczne, narodowe, religijne. Wszystkie te formy mają swoje zasady działania, projekty rozwoju, doskonalenia się w imię lepszego obsłużenia społeczności. Służebność okazywana na wszystkich polach życia społecznego wypełnia przykazanie miłości bliźniego (por. Mt 25,45).

Służebność wobec narodu szczególnie wyraża się poprzez sumienne wykonywanie swoich zadań osobistych, społecznych i zawodowych. Obowiązki zawodowe związane są z odpowiednim wynagradzaniem za wykonaną pracę, jednak ze względu na wartości moralne, wyższe, nawet bez należnych i wystarczających wynagrodzeń należy wykonywać sumiennie pracę. Zdaniem ks. Prymasa praca jest związana z naturalnym powołaniem każdego człowieka, dlatego mówił: „Tak,

¹⁵ S. Wyszyński, *Wzajemna służba społeczna w narodzie polskim...*, dz. cyt., s. 14-15.

¹⁶ Tamże.

przyzwyczajaliśmy się do tego, że pracę i pracowitość łączymy z wynagrodzeniem. Ale nawet gdyby nam nie płacono za pracę, mamy obowiązek poddać się prawu pracy, bo jest ono ustanowione przez Stwórcę¹⁷.

2.2. WARUNKI TRWANIA NARODU

Działania ówczesnego państwa polskiego, dominacja polityki ograniczania wolności obywateli na korzyść ideologii i komunistycznych przesłańek, systematycznie w poszczególnych pokoleniach lat 1945–1980, powodowała wielkie zniszczenia moralne społeczeństwa. Naród cofał się w rozwoju, w Europie nastawał zdecydowany rozdział pomiędzy Wschodem i Zachodem. Tworzony był blok odizolowany od kultury międzynarodowej, tak zwana zimna wojna stwarzała pretekst do izolacji i eskalacji zbrojeń. Państwa Europy Środkowej traciły zakres swego samostanowienia. Zagrozała im nowa wojna nuklearna. W tych zagrożeniach ks. Prymas widział niebezpieczeństwo istnienia i rozwoju narodu polskiego, mówił: „Wieczne trwanie Narodu zależy od nas, bo Bóg jest Bogiem życia i On nie chce śmierci grzesznika. Tylko człowiek może doprowadzić do upadku rodziny i narodu¹⁸”.

Pojęcie „śmierć grzesznika” odnosiło się od zagrożeń zewnętrznych, ale także dotyczyło wad narodowych, które od wewnątrz niszczyły tkankę społeczną narodu. Błędy polityki międzynarodowej, błędy polityki wewnętrznej i wady narodowe stwarzały realne niebezpieczeństwo ponownej utraty suwerenności i możliwości dalszego trwania narodowego. W takiej sytuacji ks. Prymas nawoływał: „Każdy Polak powinien mieć poczucie odpowiedzialności za łaskę wolności. Nie po to otrzymaliśmy ją ponownie, po strasznych doświadczeniach drugiej wojny światowej, abyśmy obracali ją na sponiewieranie człowieka, na pogwałcenie wszystkich praw Bożych i ludzkich, na zniszczenie rodziny, na godzenie w życie nienarodzonych! Gdybyśmy po tej linii szli dalej, możemy doprowadzić do ponownej utraty wolności¹⁹”.

Budzenie ducha narodu, odwoływanie się do jego podstawowych wartości, poczucia i obrony wolności, prawdy i sprawiedliwości, stało się dla Kościoła i ks. Prymasa zadaniem chwili oraz moralnym obowiązkiem. Prymas Tysiąclecia widział także alternatywę wyjścia z ogólnonarodowego niebezpieczeństwa. Dostrzegął ją w wartościach istniejących w rodzinach, one tylko mogły odnowić naród biologicznie i duchowo. Patrząc na ratunek istniejący w rodzinach, mówił: „Jeżeli zdamy sobie sprawę z odpowiedzialności za chwile nam użyczone, wtedy

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Tenże, „*Lumen gentium*” w *dłoniach Kościoła*. Uroczystość Matki Bożej Gromniczej, Gniezno, bazylika archikatedralna, 2 II 1980, w: tegoż, KiPA, t. 64, Cz, s. 52-53.

¹⁹ Tamże.

będziemy świadomi, że chociaż czasami giną państwa, to naród i rodzina nie ginie; że człowiek jest nieśmiertelny, bo jest dzieckiem Bożym”²⁰.

2.3. WOLNOŚĆ NARODU ZALEŻNA OD RODZINY

Wolność narodu jest największą wartością potrzebną każdemu obywatelowi i każdemu państwu. O tę wolność wszyscy na świecie zabiegają i o nią walczą, ponieważ stanowi ona o godności człowieka i godności narodu. Naród zniewolony jest słaby, uległy. Jest zagrożony agresją ze strony wrogów, którzy zamierzają zabrać mu wartości materialne i duchowo go upokorzyć. Ksiądz Prymas podpowiadał, jak można ocenić zamiary i stosunek nieprzyjaciół Polski do narodu polskiego. Wystarczy przeanalizować moralność takiego nieprzyjaciela. Jeśli nie ma moralności chrześcijańskiej, nie jest godzien zaufania. Ksiądz Prymas stwierdzał: „Uczmy się, Najmilsi, od wrogów, doceniania tego, co najlepiej służy wolności i trwałości Narodu. Stosunek nieprzyjaciół Ojczyzny do moralności chrześcijańskiej to dla nas wskazanie”²¹.

Wolność narodu nie tylko realizuje się w stosunkach międzynarodowych, dotyczy także relacji wewnętrznych państwa z obywatelami. Niewola zewnętrzna, z zasady jest jasna, bezpośrednia, nacechowana nienawiścią i dążeniem do zniszczenia psychicznego i fizycznego przeciwnika. Jest także niewola wewnętrzna, kiedy społeczeństwo kierowane jest ideologiami niezgodnymi z podstawowymi wartościami, godzącymi w godność człowieka – obywatela.

Próbą rozpoznawczą wroga albo przyjaciela narodu jest stosunek do najcenniejszego skarbu narodu, jakim jest rodzina, źródło życia, wychowania, miłości i dobra. Ksiądz Prymas mówił: „Dla Narodu najważniejszą siłą i bastionem jest rodzina. Kto jest przyjacielem Narodu – umacnia rodzinę, kto jest wrogiem Narodu – niszczy rodzinę”²².

Przyjaźń wobec rodziny polega na docenieniu jej największej wartości – życia, bowiem tylko rodzina może dawać nowe życie, może je wychowywać i może je ofiarowywać ciągle odnawiającemu się biologicznie narodowi. Wobec wartości życia, antywartością jest śmierć! Ksiądz Prymas przewidywał i zapowiadał biologiczne zanikanie społeczeństwa polskiego. Ostrzegał, modlił się i nawoływał do narodowego rozsądku, mówił: „W wieku, w którym przestanie się rodzić nowe życie, Naród skona i umrze. To w rodzinie, pod sercem matek, kryje się Naród! Do rodziny trzeba więc podchodzić ostrożnie, z wielkim szacunkiem, w ciszy,

²⁰ S. Wyszyński, „*Lumen gentium*” w *dłoniach Kościoła*. Uroczystość Matki Bożej Gromnicznej, dz. cyt., s. 52-53.

²¹ Tenże, *Dzieła zebrane*, t. 7: 1961, IPJP2-WSD, Warszawa 2008, s. 170-171.

²² Tamże.

z pokorą, bez tupetu wobec jej praw i miejsca w Narodzie, z uznaniem jej chrześcijańskiego ducha i obyczajów²³.

Obrona wolności narodu zbiegła się z obroną jego naturalnego biologicznego rozwoju. W ówczesnych warunkach politycznych propagowano na wszelkie sposoby ograniczanie liczby urodzeń Polaków, chcąc w ten sposób systematycznie, ale skutecznie prowadzić do wygaszania polskości na arenie narodowej i międzynarodowej. Ksiądz Prymas zwracał się z apelem do rodziców, do małżeństw do rodzin: wzywał i tłumaczył, że od nich uzależnione jest trwanie ojczyzny, Polski. Rodzinę polską nazywał „Bogiem silną”²⁴.

2.4. OBRONA NARODU ZADANIEM RODZINY

Można sądzić, że nieustająca rola narodu w historycznym rozwoju społeczeństwa polskiego trwała, trwa i trwać będzie na przestrzeni wieków, jeśli zachowane będą podstawowe wartości. Cała rzeczywistość narodowa to wielki dar Boga i natury oraz pracy niezliczonych pokoleń ludzkich, wraz z wielkimi osobowościami, bohaterami walki zbrojnej, bohaterami nauki, społecznikami, którzy potrafili i potrafią ofiarować życie, pracę, służbę i oddanie dla innych. Wśród tych bohaterów i twórców kultury narodowej ks. Prymas wyróżniał rodzinę jako największą i niezbywalną wartość. Dzięki rodzinom naród trwał, przechodził różne koleje życia politycznego, gospodarczego, doświadczał wielu kryzysów i niebezpieczeństw. Pomimo tych trudności, a także pomimo wielu wad narodowych, udawało się zawsze wykrzesać siły duchowe i materialne. Te właśnie siły zawarte są w rodzinie polskiej, nieustannie wzmacniane wiarą, przez Kościół Katolicki. Wartości chrześcijańskie przeważały, zdominowały większość społeczności narodowej i pozwoliły dotrzeć do Tysiąclecia Chrztu Polski. Ksiądz Prymas mówił: „W tysiącletniej przeszłości rodziny polskiej możemy dostrzec niemało grzechów, wad i braków, ale bledną one wobec blasku chrześcijańskich wartości naszych ognisk domowych. Uznawanie praw Bożych w życiu małżeńskim, troska o religijne wychowanie dzieci, cześć dzieci dla rodziców, duch ofiarnej miłości Ojczyzny – wyzwalały bohaterskie siły dla obrony wiary, wolności i Ojczyzny w najcięższych okresach naszej historii (...). Znane natomiast były rzewne fakty długich lat oczekiwania matek polskich na powrót mężów z kazamat sybirskich lub dzielenie przez żony wygnańczego losu małżonków. Polskość

²³ Tamże.

²⁴ Tamże. Hasło: „Rodzina Bogiem silna” stało się hasłem V Roku Wielkiej Nowenny.

utrzymywała się bohaterskim trudem wychowawczym rodziców zaprawiających swe dzieci do mężnej i ofiarnej postawy w życiu²⁵.

Ksiądz Prymas widział największe bohaterstwo w matkach polskich, w ich wielkiej miłości małżeńskiej i rodzinnej oraz w ich wrodzonej inteligencji, pozwalającej nieustannie patrzeć w przyszłość narodu, dla niego się poświęcać, przekazywać życie i składać życie dzieci w ofierze za ojczyznę.

3. WOLNOŚĆ MYŚLENIA I KULTUR NARODOWYCH

Wolność myślenia i świadomego budowania kultur narodowych ks. Prymas odnosił do wszystkich narodów świata. W swoich modlitwach polecał nie tylko naród polski, ale modlił się także o ducha pokoju i wolności dla: „Litwinów, Estończyków, Finów, Łotyszów, Białorusinów, Rusinów, Węgrów i Rumunów, Czechów, Słowaków, Łużyczan, Słoweńców i Morawian²⁶”. Wymienione państwa należały do bloku państw Europy zdominowanych przez ZSRR, w wyniku ustaleń po zakończeniu II wojny światowej. Te państwa, podobnie jak Polska, utraciły suwerenność i szansę na własny rozwój kultury w wolności i niezależności. Ksiądz Prymas mówił: „Modlę się za te wszystkie narody, aby Opatrzność Boża, przez przyczynę Matki Bożej Miłosierdzia, wyzwoliła je z udręki i niewoli, dała im możliwość życia własnym życiem²⁷”.

Z powodu trudnej i przedłużającej się sytuacji politycznej ks. Prymas zaproponował młodzieży tzw. „rewolucję sumień”, czyli wolność samodzielnego myślenia, wolność kultury narodowej, wolność we wzajemnej miłości i szacunku dla każdego człowieka²⁸. Po wielkich zniszczeniach wojennych, wymagających wielkiego wysiłku w odbudowywaniu materialnym państw, powstało zagadnienie i czas budowania sumień. Ksiądz Prymas mówił: „dzisiaj trzeba rozpocząć budowę sumień ludzi wolnych, miłujących, uczynnych i braterskich. Te wszystkie walory potrzebne są narodom Europy, by przekazały je narodom innych kontynentów²⁹”.

Europa wolna i reprezentująca poziom moralny i kulturalny, zachowująca wolność, poszanowanie i prawa każdego człowieka, mogła ponownie stać się przykładem i uczyć inne narody. Ksiądz Prymas wymieniał: „Wielki kontynent afrykański, południowoamerykański czy Azja Mniejsza, każdy z tych terenów,

²⁵ S. Wyszyński, *O polskiej rodzinie katolickiej*. List pasterski biskupów polskich na uroczystość Świętej Rodziny, w ósmym roku Wielkiej Nowenny, Warszawa, 18 XII 1964, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 374.

²⁶ Tenże, *Do młodzieży akademickiej*. Przed wyruszeniem na Pieszę Pielgrzymkę Warszawską, Warszawa, 3 VIII 1980, w: tegoż, *KiPA*, t. 65, W, s. 17-18.

²⁷ Tamże.

²⁸ Por. tamże.

²⁹ Tenże, *Do młodzieży akademickiej...*, dz. cyt., s. 17-18.

to ogromny kocioł kulturalny, w którym ciągle jeszcze wszystko się burzy, w którym budzi się pragnienie, aby być u siebie i żyć wolnością dzieci Bożych³⁰.

4. WOLNOŚĆ NAUKI

Intelekt człowieka, jego duchowość, rozumność i zdolności poznawania świata i czynienia sobie świata uległym, czyli poznawalnym i możliwym do wykorzystywania jego natury sprawia, że przed człowiekiem leży wielka perspektywa rozwoju. Nie można zaprzepaścić takiej perspektywy, należy korzystać z tych wartości intelektualnych i rozumowych, w wymiarze jednostkowym i w działaniach zbiorowych. Zarówno człowiek indywidualny obdarzony zdolnościami, jak i naród zorganizowany w formie państwa ma perspektywę i obowiązek moralny rozwijania myśli, nauki, światopoglądu, badania relacji społecznych na korzyść własną i wspólnoty. Taką postawę reprezentował ks. Prymas i takie zadanie stawał także współczesnemu Kościołowi polskiemu, mówiąc: „Kościół broni dziś przed niewolą myśli, sprzyja wszystkiemu, co jest odważnym upominaniem się o wolność opinii, nauki i światopoglądu, wypowiedania swych myśli słowem żywym, czy drukowanym³¹”.

Taka postawa była w opozycji do zarzutów stawianych przez ideologię marksistowsko-leninowsko-komunistyczną o tym, że religia i Kościół są przeciwnikami nauki postępu i rozwoju. Więcej, ks. Prymas zapraszał do współpracy z Kościołem wszystkich zainteresowanych intelektualistów, twórców kultury, obrońców ideału człowieka i jego człowieczeństwa. Zapraszał takich ludzi na spotkania i oświadczał publicznie: „Dlatego przyjaciółmi Kościoła są wszyscy, którzy mają odwagę bronić wolności opinii i wolności słowa. Kościół też uważa ich za przyjaciół, bo bronią tej samej nieśmiertelnej mocy i prawa człowieka do wolności wypowiedania się, mężnie i odważnie³²”.

W takiej postawie ks. Prymasa można dostrzec podstawy przyszłego wielkiego ruchu solidarnościowego.

4.1. NIEUSTAJĄCY POSTĘP NAUKI

W okresie dominacji systemu socjalistycznego był lansowany pogląd o zasadach przyrostu naturalnego ludności w relacji z wielkością produkcji żywności

³⁰ Tamże.

³¹ Tenże, *Wczoraj – dziś – i jutro... Polski katolickiej*. Podczas sumy w uroczystość św. Wojciecha, Gniezno, 26 IV 1964, w: tegoż, KiPA, t. 17, Cz, s. 219.

³² Tamże.

na podstawie przesłanek Malthusa³³. Naród polski straszono głodem, przy nadmiernie zwiększającej się populacji ludności. Ksiądz Prymas był zmuszony korygować te poglądy i mylne interpretacje, wskazując na możliwości naukowych odkryć w zwiększaniu jakości produkcji rolnej. Uspokajając Polaków, mówił: „Chociaż niektórzy determiniści mówią o tym, że nauka stoi niejako u kresu, to jednak dzisiaj przekonujemy się, że wszystko, do czego człowiek doszedł, to jest właśnie ABC. A to wszystko, co jest możliwe, jest jeszcze przed nim. Liczne odkrycia i wynalazki ostatnich czasów wskazują na tak nieogarnione możliwości czerpania z ziemi, że nieprędko głód zajrzy w oczy wielomiliardowej ludzkości”³⁴.

Obawy o wystarczającą produkcję żywności były bezpodstawne, ówczesna władza starała się taką propagandą usprawiedliwić własną niezaradność gospodarczą i ukryć prawdę o nadmiernym eksporcie żywności polskiej za granicę.

4.1.1. WARUNKI ZDOBYWANIA WIEDZY

Wiek XX i XXI to czas dużych osiągnięć industrialnych, czas nowych relacji handlowych i form szkolnictwa. Tak zwane przyspieszenie cywilizacyjne zobowiązywało społeczeństwa do budowania nowych dużych ośrodków akademickich. W Polsce rozwijano szkolnictwo na wszystkich poziomach, łącznie z rozwojem uniwersytetów, akademii i politechnik. Jednak profil tych szkół i uczelni, ze względu na ideologię, przybierał charakter polityczny, szczególnie w krajach Europy Wschodniej, w tzw. demokracjach o charakterze socjalistycznym i komunistycznym. Wiedza przybierała postać ideologii i w ten sposób zaprzeczała sama siebie. Szczególnie ideologia wkradła się do nauk ekonomicznych. Studiowano, w programach obowiązkowych, gospodarkę socjalistyczną, a opierano się na wynikach badań przeprowadzonych na gospodarce kapitalistycznej.

Ksiądz Prymas sprzeciwiał się takim perspektywom rozwoju nauki, przywoływał czasy dawne i wskazywał na państwa Europy Zachodniej, mówił: „Wychowanie w gimnazjum i na uniwersytecie łączyło naukę i życie chrześcijańskie. Studia pojmowano rzetelnie. Wiedziano bowiem, że tylko taka nauka może służyć jako ziarno gorczyczne wrzucone w ziemię i wydawać owoc stokrotny. Tajemnicą prawdziwej wiedzy jest to, że wymaga ona uszanowania wolności, wymaga atmosfery duchowej, w której rodzi się nowe życie”³⁵.

Ideologia wprowadzana do szkolnictwa na każdym poziomie, degradowała ideał nauki i jej etosu. Ważniejsze stawały się postawy uległe wobec ideologii, lub też wyniki badań naginane do z góry założonych poglądów rozwoju.

³³ Teoria opublikowana w 1798 r. Według Malthusa: skoro liczba ludności rośnie w postępie geometrycznym, a produkcja żywności – w arytmetycznym to nieunikniony jest stan przeludnienia.

³⁴ S. Wyszyński, *Dzieła zebrane*, t. 5: 1959, IPJP2-WSD, Warszawa 2006, s. 200.

³⁵ Tamże.

Za ideał przyjęto postać *homo sovieticus*³⁶, który miał wprowadzać na ziemi nową rzeczywistość życia.

Nauczanie ks. Prymasa było zdecydowanie odmienne, wielokrotnie nawoływał: „Z bogatych doświadczeń historycznych wiemy, że tylko wolność myślenia, wolność organizowania wiedzy i rozwijania jej bez narzucanych konspektów ideologicznych, szacunek dla człowieka, autonomia akademicka i w ogóle autonomia wychowania, jak najdalsza od administracyjnych schematów – rodzi rzetelne owoce”³⁷.

Według Prymasa atmosfera miłości rodzinnej, gdzie panuje spokój, zaufanie, poczucie bezpieczeństwa, a godność i wolność człowieka są szanowane, to wzór do naśladowania w procesie edukacyjnym. Tak przygotowany i ukształtowany młody człowiek, w spotkaniu ze studiami wyższymi i z wartościami nauki potrafi docenić prawdę osiąganą pracowitością, poświęceniem i służbą nauki dla wszystkich ludzi. Prymas Wyszyński wskazywał taki kierunek dla kształcenia akademickiego: „Dlatego też każda uczelnia musi przybliżyć swoje ideały i sposoby oddziaływania do atmosfery domowej, rodzinnej, macierzyńskiej, ojcowskiej, by osiągnęła zamierzone wyniki. Słusznie więc uczelnie akademickie nazywamy «Alma Mater», jak gdyby druga matka – chociaż wyraz «Alma» oznacza znacznie więcej, można więc powiedzieć – «prawdziwa matka»”³⁸.

5. WYCHOWANIA RELIGIJNEGO NIE DA SIĘ ZASTĄPIĆ

Ksiądz Prymas zdecydowanie bronił wychowania chrześcijańskiego kierowanego do polskiej młodzieży i dzieci, opartego na wartościach eschatologicznych. Na przestrzeni lat i eksperymentów wychowawczych, narzucanych przez wychowanie materialistyczne, skierowane tylko na doczesność i egzystencjalizm, dało się zauważyć wielkie zubożenie moralne i duchowe młodego społeczeństwa. Ksiądz Prymas wykazywał ten wielki błąd metodologiczny oparty tylko na ideologii marksistowsko-leninowskiej. Mówił: „Sprowadzono dziś wszystkie zainteresowania młodego pokolenia do czysto zjawiskowych i bardzo niskich wymiarów mentalności egzystencjalnej. Jako ideał stawia się prymat materii, produkcji, monopol wychowania monistycznego, no i oczywiście metodę dialektyki materialistycznej. O wieloświatopoglądowości nawet się już nie mówi”³⁹.

Młodzież i dzieci pozbawione wychowania religijnego nie mogły sprostać podstawowym wymogom ideału życia, pracy i poświęcenia się dla drugiego człowieka.

³⁶ *Homo sovieticus* [łac.], określenie używane do opisu typu osobowości, którego zasadnicze cechy zostały ukształtowane przez system komunistyczny. Taki człowiek był posłuszny, uznawał autorytet władzy komunistycznej.

³⁷ S. Wyszyński, *400-lecie Skargowskiego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*, Warszawa, bazylika archikatedralna Świętego Jana, 29 XI 1978, w: tegoż, *KiPA*, t. 61, Cz, s. 171-172.

³⁸ Tamże.

³⁹ Tenże, *Do nauczycieli, inżynierów, architektów i techników podczas „opłatka”*, dz. cyt., s. 476-478.

Część zlaicyzowanej młodzieży popadała we frustracje, smutek i apatię. Tak zwany dobrobyt materialny nie zaspakajał potrzebny ideałów i perspektywy życia wiecznego, ograniczał duchowość i godność człowieka. Następowало poczucie bezsensu życia i każdy wysiłek fizyczny i moralny miał tylko wymiar doczesny.

Ksiądz Prymas sądził, „że wychowania religijnego nie da się właściwie niczym zastąpić, ponieważ ma ono elementy najbardziej trwałe i uzasadnione. Jako wzór stawia nam Boga-Człowieka i tak każe wychowywać człowieka powołanego do ubóstwienia i życia wiecznego”⁴⁰.

Ograniczanie wychowania nowych pokoleń Polaków tylko na poziomie materialnym i doczesnym było wielką niesprawiedliwością, wobec wartości wiary opartej na światopoglądzie idealistycznym, bowiem dzieci Boże, mają prawo poznawać Boga, ufać Mu i spodziewać się życia wiecznego. Ksiądz Prymas mówił: „Nie byłoby rzeczą sprawiedliwą, gdyby dziecko Boga, który nie umiera, nie miało życia wiecznego. To jest postulat zasadniczy sprawiedliwości społecznej, a Bóg jest sprawiedliwy. Skoro sam jest nieśmiertelny, Jego dzieci też muszą być nieśmiertelne”⁴¹.

Wszelkie budowanie systemów wychowawczych, nieopartych na ideałach przekraczających doczesność, jest mało skuteczne, nie ma bowiem podstaw do wymagań moralnych, nie wprowadza także skutecznych sankcji, które rozciągają się na całe życie człowieka zarówno doczesne, jak i wieczne.

6. OGRANICZENIE WOLNOŚCI WIELKĄ KLĘSKĄ I KRZYWDĄ NARODOWĄ

Do rozpatrywania wolności społecznej, narodowej, państwowej, kościelnej i innych potrzebna jest analiza wolności indywidualnej człowieka, ponieważ to jednostki tworzą społeczności i przyjmują aksjologiczny wymiar wolności o charakterze zbiorowym. Podobnie przebiega proces i zrozumienie wartości sprawiedliwości wobec posiadanych dóbr i ich rozdziału. Każdy z ludzi zaspokaja własne potrzeby, a następnie dzieli się dobrami materialnymi z innymi na zasadzie miłości.

W analizie sensu życia człowieka i jego celowości, ks. Prymas wymieniał doskonałość: „Ziemiakim celem człowieka jest doskonałość życia doczesnego”⁴². Doskonałość odnosi się zarówno do wartości duchowych indywidualnych, jak i do doskonałych stosunków społecznych w ramach narodu i państwa. Dobro wspólne i dobro indywidualne muszą się wzajemnie doskonalić w procesie życia, w procesie nieustannego

⁴⁰ S. Wyszyński, *Do nauczycieli, inżynierów, architektów i techników podczas „opłatka”*, dz. cyt., s. 476-478.

⁴¹ Tamże.

⁴² Tenże, *Człowiek – istotą nieznaną?!*, „Ład Boży” r. 1(1945), nr 2, s. 3.

dialogu, wzajemnego zrozumienia i postępu. Stawianie praw społecznych wyżej i zobowiązanie jednostki do nieustannego dzielenia się dobrami prowadzi do sprzeciwu. Podobnie dzieje się z wartościami – one są uniwersalne ponieważ służą wszystkim i każdemu z osobna. W dalszej argumentacji ks. Prymas podpowiada, gdzie człowiek potrafi i powinien uczyć się wolności i doskonalić ją społecznie. Wskazuje na rodzinę! „Do tego celu dochodzi człowiek w życiu swoim z pomocą rodziny”⁴³. Historia każdej społeczności toczy się w wymiarze historycznym, pokolenia się zmieniają, a wartości ogólnoludzkie muszą być przekazywane z pokolenia na pokolenie, a dzieje się to w atmosferze rodzinnej. W rodzinie człowiek nabiera uspołecznienia, od najmłodszych lat dzieli się słowem, przykładem, pomocą, pokarmem i dobrocią indywidualną, która staje się społeczna. Przekazywanie wartości, w tym wartości wolności, również realizuje się przy pomocy rzeczywistości społecznych, ks. Prymas te siły wymieniał: „siły społecznych, narodowych, gospodarczych, kulturalnych, politycznych i religijnych”⁴⁴. Siły te powinny współpracować, wymieniać się i doskonalić. Na zasadzie zachowania pełnej wolności osobistej winny docierać nieustannie do osobistej wolności człowieka, aby były przyjmowane i w „doskonałości” praktykowane.

Siły społeczne, a dla ludzi wierzących szczególnie siły zawarte w Ewangelii i w Kościele, w religii i w wierze, wpływają na człowieka i ukazują wartości transcendentalne. Człowiek nie tylko zatrzymuje się na sobie i na wartościach materialnych, poza nimi widzi, czuje, analizuje i uznaje wartości nadprzyrodzone, bowiem: „Ostatecznym celem człowieka jest połączenie się z Bogiem w wiecznym szczęściu. Do tego celu zdążamy z pomocą Kościoła przez wypełnianie przykazań Bożych i uświęcenie własne”⁴⁵.

Wolność jest dana i zadana człowiekowi na ziemi i w niebie. Wolność to pozytywna relacja z Bogiem i z ludźmi zarówno indywidualna, jak i społeczna. Na ziemi żadna ideologia i żadna władza ludzka nie powinna ograniczać takiej wolności. Tę prawdę głosił ks. Prymas: „Każdy człowiek, oprócz celów doczesnych, ma nadto cele wieczne i ostateczne do osiągnięcia w czasie życia na ziemi. Żadna władza na świecie nie może pozbawić człowieka wolności dążenia do tych celów”⁴⁶.

7. GŁOS SUMIENIA WSZYSTKICH CYWILIZOWANYCH NARODÓW

Cywilizacja oznacza zorganizowany sposób życia narodu i państwa, oznacza pewien stan własności, który pozwala na w miarę zasobne i bezpieczne egzystowanie.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Tamże.

W cywilizowanych narodach jest podział i wykonanie we właściwy sposób władzy, opartej na dobru wspólnym. Podstawą życia cywilizowanego narodu jest zachowanie podstawowych wartości: wolności, sprawiedliwości, prawdy, pokoju i solidarności. Solidarność jest kierowana do ludzi młodych, dzieci i młodzieży, do ludzi starszych i chorych, aby zachowane były podstawowe cechy humanitaryzmu. Ważna również jest wolność religijna, wolność wyznawania wiary, która kształtuje sumienia i charaktery obywateli. Ksiądz Prymas stał na stanowisku, że „Hańbą naszych czasów jest to, że nie brak usiłowań pozbawienia młodzieży wiary w Boga i związku z Kościołem – wbrew głosowi sumienia wszystkich cywilizowanych narodów”⁴⁷.

Bezwzględna składową cywilizacji jest zatem całkowita wolność religijna i wolność wychowania religijnego, aby kultura danego narodu rozwijała się i miała perspektywy trwania w wartościach, ponieważ one są najważniejsze, a zachowanie ich świadczy o tym, że naród żyje, a jego życie ma charakter także transcendentalny. Narzucanie ideologii, jak to miało miejsce za czasów PRL-u, zubożało duchowo wszystkich i sprowadziło życie narodu do duchowej niewoli, która wcześniej, czy później kończyła się także niewolą fizyczną.

Ksiądz Prymas uważał, że: „(...) niewiara jest czymś nienaturalnym, powoduje niedorozwój osoby ludzkiej, przyczynia się do ogromnego zubożenia życia człowieka, zacieśnia jego horyzonty myślowe i poloty ducha, niszczy ważne ogniwo społecznego porozumienia się w Rodzinie ludzkiej”⁴⁸.

Ludzie w cywilizowanych strukturach państwa i narodu, muszą porozumiewać się, powinna być ustawiczna łączność, aby realizować wspólnie wielkie programy życia i rozwoju. Bez porozumienia dochodzi do utraty wartości wspólnie wyznawanych i praktykowanych. Ksiądz Prymas uważał, że ateizacja programowa doprowadza „do absurdu, stwarza odczucie gwałtu społecznego i osobowego”⁴⁹, który blokuje życie narodu, stwarza niebezpieczne napięcia, a w końcu doprowadza do zbiorowego buntu i odrzucenia całego systemu ideologicznego życia.

Przy narzucaniu ateizacji dochodziło do podważania zasad sprawiedliwości społecznej. Zadeklarowanym ateistom przysługiwały niezasłużone przywileje: możliwość zdobycia lepszej pracy, lepszego stanowiska, wyższego wynagrodzenia za tę samą pracę. Zadeklarowani ateści mieli łatwy dostęp i wsparcie finansowe w społecznych środkach przekazu: w radiu, filmie, telewizji, teatrze i w wydawnictwach. Taki handel sumieniami ludzkimi prowadził do zniszczenia moralnego, została bowiem zachwiana hierarchia wartości, a ludzie zasady społeczne, ideologiczne przenosili na życie osobiste, rodzinne i zawodowe. Rozpoczęła się walka

⁴⁷ S. Wyszyński, List wielkopostny do duchowieństwa i wiernych o zagrożeniu moralności narodu, Gniezno-Warszawa, 2 II 1968, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski 1946-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 572-573.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ Tamże.

wszystkich ze wszystkimi⁵⁰, dominowała zazdrość, agresja, wzajemne pretensje, pragnienie odwetu, publiczne ujawnianie błędów życia osobistego. Nawet język porozumienia stawał się brutalny i wulgarny. Prymas Tysiąclecia ubolewał: „Ileż każdego dnia pada z ludzkich ust niewłaściwych słów, przezwisk, obelg i kłstw, nawet tam, gdzie brak jest po temu dostatecznego powodu! Ludzie przeklinają nie tylko w momencie uniesienia się gniewem, ale i z przyzwyczajenia”⁵¹.

7.1. GŁÓD WOLNOŚCI

Poszukiwanie, utwierdzanie i reklamowanie wartości wolności jest udziałem człowieka i społeczności, w której żyje. Ksiądz Prymas nazywał to „głodem wolności”. Głód pokarmu musi być zaspokojony, bo inaczej człowiek ginie, tak głód wolności musi być nasycony, ponieważ człowiek, bez tej wartości, ginie duchowo, jeśli ulegnie przemocy lub ideologiom, które tę wolność zabrały. Wyższość wartości duchowych nad materialnymi świadczy o godności człowieka, o jego wolnej naturze. Te wewnętrzne niepokoje duchowe świadczą o człowieczeństwie dojrzałym, wolnym, rozwijającym się. Prymas Wyszyński mówił: „To są głody, które każdy z nas w sobie nosi, głody wielkiego, niespokojnego serca, które będzie niespokojne dotąd, dokąd nie spocznie w Bogu”⁵².

Niepokój duchowy, obawy o pełną wolność indywidualną i społeczną, a w czasach niewoli poświęcenie życia i zdrowia dla odzyskiwania wolności, staje się sprawdzianem duchowości człowieka, świadczy o jego wyższości nad wszelkim przymusem politycznym, ideologicznym, a nawet materialnym. Ksiądz Prymas wspominał, że „Sobór, jako zadanie dla każdego chrześcijanina wysunął obronę godności człowieka i jego wolności osobistej”⁵³. Chrześcijanin, z racji duchowego powołania, bo Bóg powołał człowieka do wolności, pobłogosławił go i nakazał podbijać ziemię (por. Rdz 1,28). Była to wolność życia i działania, z nakazem posłuszeństwa, ale zawsze wolna, z propozycją – jeśli chcesz!

Ksiądz Prymas tę naturalną wolność ludzką przeciwstawiał wszelkim ówczesnym ograniczeniom, politycznym, gospodarczym i religijnym, mówił: „Wszelkie krępowanie tej wolności, ograniczanie jej, przeszkadzanie człowiekowi, aby szedł

⁵⁰ Zob. Doktryna Th. Hobbesa (1588-1679) i J. Locke’a (1632-1704).

⁵¹ S. Wyszyński, List wielkopostny do duchowieństwa i wiernych..., dz. cyt., s. 572-573.

⁵² Tenże, *W mieście świętych*. Dziękczynne „Te Deum” Tysiąclecia Chrześcijaństwa w Sandomierzu, Sandomierz, 3 VII 1966, w: tegoż, KiPA, t. 24, W, s. 199.

⁵³ Tamże. Sobór Watykański II w jednym z głównych dokumentów końcowych – konstytucji duszpasterskiej o Kościele *Gaudium et spes* podał zwarty wykład na temat godności osoby ludzkiej. Sobór podjął ten temat ze względu na konieczność określenia „właściwego położenia człowieka” w świecie, we wspólnocie osób. Por. Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* (7.12.1965), w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Pallottinum, Poznań 2002, s. 526-606.

za porywem swojego serca jest zapóźnieniem rozwojowym i uwstecznieniem, jest wielką klęską społeczną i krzywdą narodową⁵⁴. Narody, które nie potrafiły obronić swojej wolności, przechodziły przez historię niespostrzeżone, niewątpliwie umęczone, zdegradowane i podporządkowane innym, bo naród bez wolności ginie. Narodowi polskiemu groził taki los. Mimo zagrożeń i niebezpieczeństw, pomimo utraty wolności w latach 1795-1918, pomimo dominacji sowieckiej w latach 1945-1989, naród polski obronił wolność i nigdy z niej nie rezygnował.

7.2. WOLNOŚĆ WOBEC INNYCH NARODÓW

Ksiądz Prymas mówił: „Cały rozwój świata współczesnego zmierza do tego, aby ludziom dać święty spokój, aby mieli oni wolność sumienia i wyznania, aby mogli miłować Boga, jak jest im to potrzebne⁵⁵.”

Tak zwany *cywilizowany świat* szczególnie po II wojnie światowej zajmował się rozwojem ekonomicznym i wchodził w nowy postępowy rozwój intelektualny poprzez rozwój nauki. Niestety ten świat wszedł w rywalizację podczas tzw. zimnej wojny. Dwa systemy: kapitalistyczny i socjalistyczny stanęły do konfrontacji militarnej i gospodarczej, za tą konfrontacją szła ideologia każdego z tych światów. Chciano się wzajemnie przekonywać w ważności i przyszłości systemów kapitalistycznych i socjalistycznych. Za socjalistycznymi argumentami stawiano wzór człowieka, ale bez wiary. Ksiądz Prymas dostrzegał ten wielki współczesny problem i mówił: „Dlatego też takie państwa, które pod pozorem przebudowy ustroju, zakładają cały program wyniszczenia Boga w sercach obywateli, są potwornością i wielkim nieporozumieniem!”⁵⁶.

Utożsamianie społecznego rozwoju człowieka i zmian ustrojowych państw z ateizmem było politycznym i demokratycznym, a także wolnościowym nadużyciem. Nadużywanie ideologii i siły politycznej, militarnej, edukacyjnej i ideologicznej, sprzeciwiało się zdrowemu rozsądkowi, zabierało podstawowe wartości i sprowadzało społeczeństwo polskie do poziomu przedmiotu, kierowanego z bezwzględnością i arogancją władzy. Ksiądz Prymas protestował słowami: „To jest nieludzkie nadużycie! Nie ma ono nic wspólnego z demokracją, którego używa się w sposób fałszywy, aby zaprowadzać niewolę ducha, odbierać człowiekowi pokój Boży, podrywać Miłość Bożą, wymazując Imię Boga ze szkoły, z podręczników, z życia publicznego. To jest bezceństwo i bezprawie w najwyższym stopniu!”⁵⁷.

⁵⁴ S. Wyszyński, *W mieście świętych...*, dz. cyt., s. 199

⁵⁵ Tenże, *Król cichy... Tobie...* Konferencja na zakończenie rekolekcji urzędników, Warszawa, kościół Świętej Anny, 11 IV 1965, w: tegoż, *KiPA*, t. 20, W, s. 71.

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ Tamże.

8. WOLNOŚĆ ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH

Każda ze współczesnych społeczności tworzy grupy zorganizowane w formie stowarzyszeń, instytutów, partii politycznych, związków zawodowych czy też związków wyznaniowych. Wyrazem wolności są prawa do organizowania się społecznego, do zgromadzeń, publicznych manifestacji, wzajemnego informowania się poprzez środki masowego przekazu, a także organizowania pracy i zbiorowego wypoczynku, w tym sportu i turystyki. W powyższych organizacjach poza prawem do istnienia, są także obowiązki wynikające z przepisów prawa państwowego, deklaracji, regulaminów i ustaleń o charakterze zwyczajowym.

Wszystkie organizacje społeczne w danym państwie winny cieszyć się wolnością i wartościami ogólnoludzkimi, wynikającymi z godności człowieka i obywatela, a państwo ma obowiązek dopilnowania, aby wszystkie prawa były równe i prowadziły do pokoju społecznego.

Prymas upominał się, aby i Kościół Katolicki w Polsce cieszył się powszechnie uznawaną wolnością w wypełnianiu misji głoszenia prawd wiary. Ta misja o charakterze społecznym jest skierowana do duchowości człowieka, obejmuje w sposób naturalny wszelkie formy życia społecznego, dlatego mówił: „Kościół musi być obecny również w wielkim, gospodarczym procesie świata współczesnego. Musi mówić o sprawiedliwości chrześcijańskiej, o prawie każdego do chleba, o sprawiedliwej zapłacie, o godności pracy ludzkiej i godności człowieka pracującego. Musi mówić o wolności organizacji społecznych i obrony społecznej, jak to od dawna głosi katolicka nauka społeczna”⁵⁸.

Ówczesne władze polityczne starały się ograniczać działalność społeczną Kościoła, wyznaczały Kościołowi rolę tylko religijną, a sprawę wiary chciano zredukować do spraw tzw. osobistych. Takie ograniczenia były lansowane przez ideologiczny materializm, przyjmujący postać agresywnego ateizmu. Prawo wolności religijnej, wolności wyznania i kultu, wolności religijnego wychowania i szkolnictwa, zredukowano w sposób bezwzględny, a samą religię traktowano jako wyraz zacofania.

Takiej postawie sprzeciwiał się ks. Prymas i publicznie wyrażał nadzieję, „aby Chrystus znowu wszedł do fabryk, do urzędów, do biur dyrektorów, architektów, inżynierów, zajmujących się planowaniem i kierowaniem życia gospodarczego, aby tam nie zapomniano o tym, że człowiek pracujący to rzecz święta. *Res sacra homo*. Święta to rzecz – człowiek”⁵⁹.

Człowiek zatem ma być respektowany, szanowany, uznany za najważniejszy podmiot państwa, które pomaga i gwarantuje wszelkie prawa i zasady

⁵⁸ S. Wyszyński, *Kościół obecny w świecie współczesnym*. Kazanie do wiernych o Soborze Watykańskim II, Warszawa, kościół Świętego Wojciecha, 6 I 1966, w: tegoż, KiPA, t. 22, W, s. 87.

⁵⁹ Tamże.

wolności osobistej i społecznej. Kościół i inne organizacje społeczne mają prawo zwracania uwagi, a nawet protestu wtedy, kiedy nie są zagwarantowane podstawowe warunki życia gospodarczego, politycznego i kulturalnego, w tym religijnego.

9. ZASADA ŁADU SPOŁECZNEGO

W nauczaniu społecznym, pomimo wielu przeciwności i działań nielegalnych i nieetycznych rządu, ks. Prymas nie okazywał zniechęcenia w nieustających wysiłkach porozumienia, miał bowiem świadomość, że naród powinien znaleźć zawsze *modus vivendi* (sposób przeżycia). Naród musiał przetrwać wszelkie formy zniewolenia, ale z pełną świadomością doznawanych krzywd i z nadzieją na pełną wolność. Ostatecznie doszło do tzw. Porozumienia⁶⁰, które miało pozwolić Kościołowi prowadzić działalność Caritasu, miało być zachowane nauczanie religii w szkołach, również starano się uregulować jurysdykcję w ramach Ziem Zachodnich.

Pomimo zawartego Porozumienia, ówczesne władze partyjne nie zamierzały respektować ustaleń – Kościół był szykanowany i nadal starano się ograniczać wolność religijną Polaków. W latach 60. padły słowa ze strony ks. Prymasa, wprost kierowane do rządzących: „Tym, którzy rządzą Ojczyznę naszą i którzy wzięli na siebie odpowiedzialność za trudny okres dziejów Narodu, też życzę, aby zdobywali sobie coraz bardziej miłość społeczeństwa i więcej ufali potędze miłości! Aby nie pokładali nadziei w nienawiści, która nic nie daje. Aby uszanowali wolność, która jest zasadą ładu społecznego, zgodnej i wydajnej współpracy wszystkich”⁶¹.

9.1. ZASADA PRAW I OBOWIĄZKÓW

Właściwe rozumienie prawa domaga się rozpoznania wszystkich relacji zachodzących pomiędzy uprawnieniami – prawami a towarzyszącymi im obowiązkami. Takie logiczne porozumienie i współpraca obowiązuje w świadomości człowieka odpowiedzialnego. Ta zasada odnosi się także do relacji obywatel – Państwo. Państwo, kiedy nakłada obowiązki, musi zachować prawa jednostki i stworzyć warunki, aby te obowiązki mogły być spełniane. Ksiądz Prymas odnosił się do wartości osoby, która działa w środowisku społecznym wolnym, prawdziwym, sprawiedliwym, a nade wszystko rozumnym, bez ideologii i planów państwowych, dalekich od naturalnych zadań człowieka. W nauczaniu Prymasa Tysiąclecia dominowała zasada: „Każda osoba ludzka ma nie tylko

⁶⁰ Porozumienie zostało zawarte 14 kwietnia 1950 r. pomiędzy przedstawicielami władz Rzeczypospolitej Polskiej i Kościoła Katolickiego w Polsce. Regulowało funkcjonowanie Kościoła w Polsce Ludowej. Dziennik Polski, rok VI, nr 104(1874), Kraków 16 IV 1950, s. 1-2.

⁶¹ S. Wyszyński, *Dzieła zebrane*, t. 6: 1960, IPJP2-WSD, Warszawa 2007, s. 14.

prawa, ale i obowiązki. Ale wtedy można tylko wymagać wypełnienia obowiązków, gdy jest możliwość korzystania ze wszystkich praw, o czym tak dobrze mówi encyklika *Pacem in terris*⁶².

Encyklika *Pacem in terris* – nauczanie papieskie Jana XXIII – starała się dostrzec niebezpieczeństwa wynikające z nieładów społecznych ówczesnego świata. Groźba wojny nuklearnej zagrażała wszystkim totalnym zniszczeniem. Papież Jan XXIII uważał za swój obowiązek i obowiązek Kościoła, aby przypomnieć zasady życia społecznego, a w nim obowiązek zachowania praw naturalnych. Każdemu człowiekowi należą się prawa, ale jednocześnie ten sam człowiek ma obowiązki. W encyklice *Pacem in terris* czytamy: „Każdemu z praw, wymienionych tu przez Nas i wypływających z natury, odpowiadają w tym samym człowieku i obowiązki. Prawa te i obowiązki udzielane czy też nakazywane przez prawo naturalne, z niego biorą swój początek, treść i bezwzględnie obowiązującą moc”⁶³. Pokój pomiędzy państwami, systemami gospodarczymi, a także pokój pomiędzy ludźmi jest prawem naturalnym i do tego prawa przywiązany jest obowiązek jego zachowania. Nie tylko korzystamy z pokoju, ale go wprowadzamy, utrzymujemy i w nim trwamy. Odezwa ks. Prymasa była jednoznaczna: „Tak samo jest, gdy idzie o rodzinę, o społeczność narodową, państwową, międzypaństwową lub najrozmaitsze wspólnoty międzynarodowe, które dzisiaj powstają coraz częściej i rozporządzają niekiedy większymi siłami, aniżeli potężne państwa”⁶⁴.

10. POJEDNANIE W WOLNOŚCI

Zapewnienie wolności społecznej jest obowiązkiem państwa. Obowiązek ten przechodzi także na wszystkie organizacje społeczne, stowarzyszenia, instytucje i instytuty, dotyczy administracji państwowej i samorządowej. Jest to poszanowanie, należnej z natury człowieka, wartości. W relacjach społecznych obowiązuje także wartość sprawiedliwości, która reguluje wzajemne zależności ludzkie w bogactwie całego życia. Z doświadczenia wiemy, że wartość sprawiedliwości nie zawsze jest zachowywana, wynika to z błędów, niedoskonałości działania, a także z motywów negatywnych: agresji, zachłanności, chęci dominacji, a nawet złodziejstwa i praktycznego egoizmu, w zakresie materialnym i duchowym. Te błędy i niesprawiedliwości prowadzą do konfliktów międzyludzkich, małych domowych i tych wielkich społecznych i międzynarodowych. W ostatecznym rozrachunku wzajemnych relacji społecznych, na bazie sprawiedliwości i wolności, winno dochodzić do pojednania, którego jedynym narzędziem jest wzajemne przebaczenie.

⁶² Tenże, Referat do inteligencji katolickiej, dz. cyt., s. 557.

⁶³ Jan XXIII, enc. *Pacem in terris*, 28.

⁶⁴ S. Wyszyński, Referat do inteligencji katolickiej, dz. cyt., s. 557.

Ksiądz Prymas wzywał do pojednania społecznego w zbliżającym się Roku Świętym (1975). Była to doskonała okazja do uregulowania wielu krzywd – mówił: „Przechodzimy na teren stosunków społecznych i zawodowych: i tutaj pojednanie może dać wewnętrzną wolność. Gdy idzie o owoce Roku Świętego, na tym polu jest bardzo dużo do zrobienia, aby przewyciężyć kwasy, urazy i podejrzenia. Jubileusz ma być przebaczeniem, zapomnieniem o winach”⁶⁵. Ksiądz Prymas wyjaśniał, na jakich zasadach takie pojednanie może się odbywać:

- Pojednanie jest także odwołaniem czegoś niebacznie powiedzianego o bliźnim.
- Naprostowaniem informacji błędnie udzielonej.
- Pojednanie to wprowadzenie ułatwienia życia i współżycia w pracy domowej.
- Pojednanie to wprowadzenie ułatwienia życia i współżycia w pracy: sąsiedzkiej, zawodowej, fabrycznej, urzędniczej, zwierzchniczej czy podległej.
- Pojednanie jest też naprostowaniem codziennych stosunków we współżyciu ludzkim, aby umacniało się wzajemne zaufanie do siebie.

Takie pojednania społeczne stają się stopniami doskonałości, doskonałych stosunków międzyludzkich. Na bazie wolności i sprawiedliwości budowane są relacje miłości. Ksiądz Prymas dodawał także argument religijny, mówił: „Wtedy nastąpi spokój społeczny, który mamy obowiązek zaprowadzić. Wszak Chrystus wezwał nas do służby pokojowi i nazwał błogosławionymi tych, którzy czynią pokój”⁶⁶.

10.1. WOLNOŚĆ PRZECIWIENSTWEM NIENAWIŚCI

Doświadczenia historyczne narodu polskiego świadczą o wielkiej miłości pokoleń Polaków do ojczyzny. Ksiądz Prymas wspominał i doceniał ofiary krwi i cierpienia złożone w czasie Powstania Warszawskiego, a szczególnie tych, którzy walczyli na gruzach archikatedry warszawskiej, mówił: „Niech w tej chwili staną przed naszymi oczyma głębokie szeregi matek i siostr, a także ich mężów, synów i braci, gdziekolwiek padli, gdziekolwiek oddali życie, nie szczędząc własnej krwi, powodowani jedynie miłością, wolni od nienawiści”⁶⁷.

Obrona wolności nie oznacza ślepej nienawiści wobec wroga-najeźdźcy, przeciwnie, przeciwstawia się jej, pragnie zdominować nienawiść i przejść do wolności. Ostatecznie, kiedy następuje pokój, zwaśnione narody, wcześniej czy później, muszą dojść do pokojowego porozumienia. Nie zwalnia to jednak z właściwych

⁶⁵ S. Wyszyński, *Wezwanie wielkopostne na Jubileuszowy Rok Święty*, Gniezno, 2 II 1974, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski 1946-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 677-678.

⁶⁶ Tamże.

⁶⁷ Tenże, *W hołdzie matkom życia narodu...* Poświęcenie tablicy ku czci kobiet bojowniczek o wolność, Warszawa, bazylika archikatedralna Świętego Jana, 8 IX 1969, w: tegoż, *KiPA*, t. 32, W, s. 234-236.

postaw, czujności, przezorności i doświadczenia politycznego, które stoi na straży utrzymywanej wolności. Ksiądz Prymas doceniał te cechy narodu polskiego – cechy Polaków, że nie są zawistni, nie pragną zemsty, pozostają we wzajemnym poszanowaniu wartości wolności, mówił: „Jest to rzecz znamienita dla naszego Narodu, że pomimo doznanych krzywd, uchroniliśmy się od nienawiści. Chociaż pozostał w naszych sercach lęk przed narodem zwyrodniałym, nie ma w nas nienawiści. Ale może ten lęk jest dla nas ostrzeżeniem, jak bardzo trzeba czuwać, aby duch Narodu był zdrowy, aby nie poddał się nienawiści, aby był wielkoduszny”⁶⁸.

11. WRAŻLIWOŚĆ NA SPRAWY ZIEMI

Zarzut kierowany do Polaków wierzących o to, że nie zajmują się sprawami doczesnymi, był bezpodstawny: nie miał podstawy w nauczaniu społecznym Kościoła. Nauczanie społeczne drugiej połowy XX w., szczególnie Soboru Watykańskiego II, reprezentowało teologię ziemi *doczesnej i wiecznej*. Antropologia skierowana na człowieka, na jego godność i odpowiedzialność za losy narodów i świata uświadamiała potrzebę wprowadzenia w pełni przesłania ewangelicznego Boga i Chrystusa. Stary Testament w dziele stworzenia człowieka mówił o czynieniu sobie ziemi poddanej (por. Rdz 1,28). Chrystus natomiast wskazywał na bliźniego i mówił: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40). Droga zbawienia wiedzie bowiem poprzez ziemię doczesną, to znaczy poprzez dobre dzieła czynione dla ludzi sobie współczesnych. Ksiądz Prymas podkreślał tę prawdę, mówił: „Duch czasu i potrzeby współczesne zmierzają do tego, abyśmy wrażliwi na sprawy tej ziemi, wchodząc we wszystkie dziedziny codziennego życia, mówili nie tyle o tym, co nas dzieli, ale o tym, co nas łączy”⁶⁹.

Wykonywanie dobrych dzieł musi mieć podstawę moralną i rację społeczną, dzieła dobre są wyrazem i znakiem miłości do ojczyzny i każdego człowieka, który do danej ojczyzny się przyznaje słowem i czynem. Taka autentyczna i użyteczna miłość prowadzi do jedności, do ciągłych pojednań, poprzez poszanowanie praw i wykonywanie obowiązków. Ksiądz Prymas wzywał, a nawet nakazywał: „abyśmy przestali mówić o nienawiści i walce, a zaczęli mówić o miłości i pokoju. (...) Dopiero bowiem za cenę obrony wolności człowieka, jego praw do prawdy, sprawiedliwości, miłości, szacunku i pokoju, zapanuje na ziemi pokój Boży, którego świat dać nie może”⁷⁰.

⁶⁸ Tamże.

⁶⁹ Tenże, *Milenijne gody Świętego Kościoła łomżyńskiego*, Łomża, 7 VIII 1966, w: tegoż, KiPA, t. 24, W, s. 361-362.

⁷⁰ Tamże.

PODSUMOWANIE

„Człowiek posiada wszędzie jednakowe prawa podstawowe, gdziekolwiek by się udał. Tak, że człowiek – jak mówi odważnie Jan XXIII – jest obywatelem nie tylko we własnej Ojczyźnie, ale na całym globie”⁷¹. Tak rozumianej wolności ks. prymas Stefan Wyszyński bronił aż do śmierci.

Wolność człowieka jest wpisana w jego naturę, o tę wolność człowiek wszędzie będzie się upominał. Taki był czas i potrzeba walki o wolność Polaków w okresie rządów PZPR, podległej i uległej ideologiom dominującym w Demokracjach Ludowych, ustanowionych i chronionych przez komunistyczne państwo ZSSR.

Ksiądz Prymas wielokrotnie nawiązywał do „sumienia narodu” i określał je jako dar Boga i ludzi, dar naturalny, zawarty także w tajemnicy stworzenia. Człowiek nie jest i nigdy nie może być samotną wyspą, zawsze realizuje się w społeczności i przez społeczność. Najbliższą społecznością jest naród ubogacony i ubogacający się nieustannie własną kulturą, własnymi zasobami materialnymi, własną moralnością opartą na przesłaniach ewangelicznych – chrześcijańskich.

Ówczesny brutalny świat polityki, ówczesne kierunki ateistyczne, laickie przyjęły za swoje programy walkę z Bogiem, walkę z odniesieniem wartości życia człowieka i świata do wartości nadprzyrodzonych. W spotkaniu ideologii marksistowskiej z religią chrześcijańską powstał wielki konflikt i nieustępliwa walka, aż do upadku bloku wschodniego państw uzależnionych od ZSSR.

Wynik tej walki był do przewidzenia. Bardziej wytrwały okazał się naród polski, który przetrwał i potrafił przekazać wiarę chrześcijańską następnym pokoleniom. Zwycięstwo było okupione wieloma stratami materialnymi i moralnymi. Załamała się socjalistyczna gospodarka, doprowadziła społeczeństwo do biedy, zaniedbania i zacofania kulturalnego, technicznego. Nastąpiło załamanie duchowe. Wielu obywateli straciło wiarę lub musiało ją ukrywać przed społeczeństwem, a czasem nawet przed własnymi rodzinami. Moralność chrześcijańska oparta na Przykazaniach Bożych i Przykazaniu miłości bliźniego doznała wielkich uszczerbków. Nowe pokolenia musiały zdecydowanie odnawiać i odbudowywać właściwą aksjologię życia, pracy i służby dla innych.

⁷¹ S. Wyszyński, *Polska na pograniczu Soboru i Tysiąclecia...*, dz. cyt., s. 347.

BIBLIOGRAFIA

- Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* (7.12.1965), w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Pallottinum, Poznań 2002, s. 526-606.
- Czaczkowska E.K., *Kardynał Wyszyński, Świat Książki*, Warszawa 2009.
- Dudek A., *Państwo i Kościół w Polsce 1945-1970*, „PiT”, Kraków 1995.
- Dziurok A., Gałęzowski M., Kamiński Ł., Musiał F., *Od niepodległości do niepodległości. Historia Polski 1918-1989*, Instytut Pamięci Narodowej, Kraków 2010.
- Jan XXIII, enc. *Pacem in terris*, wyd. Sekretariat Prymasa Polski, Warszawa 1963.
- Romaniuk M.P., *Prymas Wyszyński. Biografia i wybrane źródła*, Gaudentinum, Gniezno 2001.
- Wyszyński S., *Człowiek – istotą nieznaną?!*, „Ład Boży” r. 1(1945), nr 2.
- Wyszyński S., *Do młodzieży akademickiej*. Przed wyruszeniem na Pieszą Pielgrzymkę Warszawską, Warszawa, 3 VIII 1980, w: tegoż, KiPA, t. 65, W.
- Wyszyński S., *Do nauczycieli, inżynierów, architektów i techników podczas „opłatka”*, Warszawa, Miodowa, 29 XII 1972, w: tegoż, KiPA, t. 41, Cz.
- Wyszyński S., *Dzieła zebrane*, t. 5: 1959, IPJP2-WSD, Warszawa 2006.
- Wyszyński S., *Dzieła zebrane*, t. 6: 1960, IPJP2-WSD, Warszawa 2007.
- Wyszyński S., *Dzieła zebrane*, t. 7: 1961, IPJP2-WSD, Warszawa 2008.
- Wyszyński S., *Kościół obecny w świecie współczesnym*. Kazanie do wiernych o Soborze Watykańskim II, Warszawa, kościół Świętego Wojciecha, 6 I 1966, w: tegoż, KiPA, t. 22, W.
- Wyszyński S., *Król cichy... Tobie...* Konferencja na zakończenie rekolekcji urzędników, Warszawa, kościół Świętej Anny, 11 IV 1965, w: tegoż, KiPA, t. 20, W.
- Wyszyński S., List wielkopostny do duchowieństwa i wiernych o zagrożeniu moralności narodu, Gniezno – Warszawa, 2 II 1968, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski 1946-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975.
- Wyszyński S., „*Lumen gentium*” w *dłoniach Kościoła*. Uroczystość Matki Bożej Gromnicznej, Gniezno, bazylika archikatedralna, 2 II 1980, w: tegoż, KiPA, t. 64, Cz.
- Wyszyński S., *Milenijne gody Świętego Kościoła łomżyńskiego*, Łomża, 7 VIII 1966, w: tegoż, KiPA, t. 24, W.
- Wyszyński S., *O polskiej rodzinie katolickiej*. List pasterski biskupów polskich na uroczystość Świętej Rodziny, w ósmym roku Wielkiej Nowenny, Warszawa, 18 XII 1964, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975.

- Wyszyński S., *Pierwszy narodowy patron Polski – mąż stanu*. Podczas uroczystości św. Stanisława Biskupa Męczennika, Kraków-Skałka, 14 V 1978, w: tegoż, KiPA, t. 60, Cz.
- Wyszyński S., *Polska na pograniczu Soboru i Tysiąclecia*. Przemówienie do lekarzy i prawników, Warszawa, Miodowa, 27 XII 1965, w: tegoż, KiPA, t. 21, W.
- Wyszyński S., *Proces odnowy w Ojczyźnie już się rozpoczął...* Do kombatanatów, Warszawa, dom prymasowski, 24 I 1981, w: tegoż, KiPA, t. 67, Cz.
- Wyszyński S., Referat do inteligencji katolickiej, Jasna Góra, 28 VI 1964, w: tegoż, KiPA, t. 17, W.
- Wyszyński S., *W hołdzie matkom życia narodu...* Poświęcenie tablicy ku czci kobiet bojowniczek o wolność, Warszawa, bazylika archikatedralna Świętego Jana, 8 IX 1969, w: tegoż, KiPA, t. 32, W.
- Wyszyński S., *W mieście świętych*. Dziękczynne „Te Deum” Tysiąclecia Chrześcijaństwa w Sandomierzu, Sandomierz, 3 VII 1966, w: tegoż, KiPA, t. 24, W.
- Wyszyński S., *Wczoraj-dziś-i jutro...Polski katolickiej*. Podczas sumy w uroczystości św. Wojciecha, Gniezno, 26 IV 1964, w: tegoż, KiPA, t. 17, Cz.
- Wyszyński S., *Wezwanie wielkopostne na Jubileuszowy Rok Święty*, Gniezno, 2 II 1974, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski 1946-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975.
- Wyszyński S., *Wizyta arcybiskupa Poggi w Polsce*. Podczas nabożeństwa w intencji Ojca Świętego, Gniezno, 2 III 1975, w: tegoż, KiPA, t. 49, Cz.
- Wyszyński S., *Wzajemna służba społeczna w narodzie polskim*. Uroczystość Królowej Polski, Jasna Góra, 3 V 1978, w: tegoż, KiPA, t. 60, Cz.

NETOGRAFIA

- Biskupi ponowili Akt Poświęcenia Kościoła w Polsce Niepokalanemu Sercu Maryi*, [online:] episkopat.pl/biskupi-ponowili-akt-poswiecenia-kosciola-w-polsce-niepokalanemu-sercu-maryi [dostęp: 13.07.2019].
- Historia Nawiedzenia*, [online:] www.jasnagora.pl/polski/peregrynacja_historia.html [dostęp: 13.07.2019].
- Jan Paweł II, Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na Błoniach, Kraków 10.041979, [online:] <http://nauczaniejp2.pl/dokumenty/wyswietl/id/547/> [dostęp: 9.06.2018].
- Jan Paweł II, Przemówienie wygłoszone w UNESCO, Paryż, 2.04.1980, [online:] <http://docplayer.pl/6717414-Jan-pawel-ii-przemowienie-wygloszone-w-siedzibie-unesco-paryz-2-czerwca-1980.html> [dostęp: 20.10.2019].
- Kryzys kubański*, [online:] https://pl.wikipedia.org/wiki/Kryzys_kuba%C5%84ski [dostęp: 17.10.2019].

- Peregrynacja kopii Obrazu Jasnogórskiego*, [online:] <http://dziedzictwo.ekai.pl/text.show?id=4645> [dostęp: 23.10.2019].
- Ryszka Cz., *Od Aktu Oddania do wielkich zawierzeń*, „Niedziela” 51/2003, [online:] <http://www.niedziela.pl/arttykul/72873/nd/Od-Aktu-Oddania-do-wielkich-zawierzen> [dostęp: 13.10.2019].
- Siwak W., *Maryja w tajemnicy Chrystusa w polskim kulcie maryjnym*, [online:] http://www.maryja.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=123:artykul-3&catid=84&Itemid=574 [dostęp: 13.10.2019].
- Wojtyła K., *Komentarz do Aktu millenijnego*, [online:] <http://www.janpawel2.pl/centrumjp2/2631-abp-karol-wojtya-qkomentarz-do-aktu-millenijnego> [dostęp: 22.10.2019].
- Wyszyński S., *Akt osobistego oddania się Matce Najświętszej*, [online:] <http://www.stoczek.pl/pEbrmH1ij> [dostęp: 12.10.2019].